

W aucie – Sokół Feat. Pono & Franek Kimono

Poszedłem z małą na molo,
Pełna saszeta, relax full, uderzam w solo.
Uraczyłem małą, zimną coca colą,
A ona mnie mentholowym Marlboro.

Zgrywam ekspert, ekspert dżentelmena,
Polecę wierszem, pełen czad, tak jest wena.
Teraz na serio mam ci coś do powiedzenia,
W moim Ritmo na tylnych siedzeniach.

Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (ee) ehe!
Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (w aucie?) ehe!

Americano pseudo po tacie.
Handlował waflem na plaży w Juracie.
Miał cztery budki z hamburgerami.
Jak była draka, cała sala szła za nami.

Skąd mam Wranglery? heh! Pyta się ona,
Ja się uśmiecham i mówię: Baltona!
Weź daj mi rękę, słodka jak z miodu,
Wezmę cię w aucie na sto różnych sposobów.

Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (ee) ehe!
Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (nie e) ehe!

Ja w Victorii piję Ballantines'a,
Każdy tu wie, że jestem królem tańca.
Na flipperach mam wszystkie rekordy,
Jak ktoś się dzieli to tylko fourty fourty.

Dwadzieścia procent pobiera tutaj kasa.

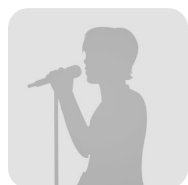
Ruda Grażyna, Ty jesteś ekstra klasa!
Szpan na max, ja ostro jeżdżę,
Chodź na parking,
Przejdziemy przez zaplecze! heh!

Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (ee) ehe!
Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (naprawdę?) ehe!

Jestem barmanem na tym dancingu.
Pierwszy raper, nie było jeszcze stringów.
Kazek z Pewex'u ma wszystko spod lady.
Ja trzymam bufet i mam układy.

Gość płaci w markach, mam wolny rynek.
Twoja sukienka w kolorze landrynek.
Już po fajrancie, dotyk twych dłoni.
Szatniarz pilnuje mi Mirafiori.

Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (ee) ehe!
Będę brał Cię! (gdzie?) w aucie!
(Mnie?) Cię! (hehehehe) ehe!



Słowa: Pono, Fred, Jędker, Sokół
Muzyka: Robert M.